

Maja Kapłon i Dandysi, Świetliki

Świetliki w słoiku
Na stoliku w letniaku
A ja na hamaku
Na gałęzi nad wodą
W wodzie jedną nogą
Tak mi błogo
Dlaczego nie z Tobą

Na drewnianym pomości
Moczę suknię do kostek
Wszystko jest tak proste
Gwiazdy wiszą nad głową
Tak leniwie jak mogą
Tak mi błogo
Dlaczego nie z tobą

Choć budzi nas mrok
Choć budzi nas strach
To mamy ten ogień
Choć zmienił nas czas
Znasz milion mych kłamstw
I ciepło mych objęć

Palcem na niebie
Kreślę jak na mapie
Gdzie pojedę jeszcze latem
Tak późna godzina kiedy wina mi braknie
Pewne otulona kocem zasnę
I ciebie zapragnę
I ciebie zapragnę

Choć budzi nas mrok
Choć budzi nas strach
To mamy ten ogień
Choć zmienił nas czas
Znasz milion mych kłamstw
I ciepło mych objęć
Choć budzi nas mrok
Choć budzi nas strach
To mamy ten ogień
Choć zmienił nas czas
Znasz milion mych kłamstw
I ciepło mych objęć

Ogień, my mamy ten ogień
Ogień, my mamy go w sobie
my mamy ten ogień
my mamy ten ogień
mamy ten ogień
my mamy ten ogień
my mamy ten ogień
mamy go w sobie
ogień, ogień